

ISSN 1505 - 1390

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne  
Oddział w Gdańsku



# Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne NR 82/2009

**W numerze:**

Szóstaki Kazimierzowskie II dekady panowania. Krótka wycieczka po mennicach koronnych (część 2)

**GDAŃSKIE ZESZYTY NUMIZMATYCZNE**  
Pismo ukazuje się od 1988 roku

Redaguje :  
**Aleksander M. Kuźmin**



Zdjęcia :  
Aleksander M. Kuźmin



Wydawca :  
Polskie Towarzystwo Numizmatyczne  
Oddział w Gdańsku

Adres wydawcy  
i

Adres redakcji :  
81 - 601 Gdynia ul. Apollina 38  
tel (0 58) 621 43 67  
tel. kom. 606 710 835  
e-mail [alemka@poczta.onet.pl](mailto:alemka@poczta.onet.pl)

Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne są rozprowadzane wewnątrz  
Towarzystwa przez Oddział w Gdańsku. Redakcja nie odpowiada za  
treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń. Za treść artykułów  
odpowiedzialni są autorzy.

**Polskie Towarzystwo Numizmatyczne  
Oddział w Gdańsku**



# **Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne**



**NR 82**

**GDYNIA listopad 2009**

Od redakcji

Przedstawiamy Czytelnikom kolejną część pionierskiego opracowania dotyczącego gruntownej analizy odmian szóstaków Jana Kazimierza z 1661 roku. Część pierwsza zawierała omówienie monet z lat 1659 – 1660, spotkała się ona z przychylnym, bardzo dobrym a także z entuzjastycznym przyjęciem kolekcjonerów i numizmatyków. Mamy więc prawo sądzić, że i ta część opracowania zostanie równie dobrze oceniona przez Czytelników

**Aleksander M. Kuźmin**

---

## **SZÓSTAKI KAZIMIERZOWSKIE II DEKADY PANOWANIA – KRÓTKA WYCIECZKA PO MENNICACH KORONNYCH**

### **ROZDZIAŁ III – ROK 1661**

#### **KRAKÓW (K61)**

Jak już to omówiliśmy w poprzednim rozdziale (Ryc.48.), szóstakowy rok menniczy 1661 w Krakowie rozpoczyna emisja pomostowa typu popiersiowego „E” ze Ślepowronem na awersie, ujętym w rodzaj kartusza owalnego kształtu i występująca najczęściej bez obwódek wewnętrznych na jednej lub obu stronach monety (Ryc.73.).



Ryc.73. Szóstak K61 typu E TL-B odmiany 1a (REX.) emisji pomostowej dla roczników 60-61. KK.173.  
Zbiór prywatny.

Tradycją kontynuowaną z roku poprzedniego jest także różnicowanie ostatniej cyfry daty – druga jedynka na krakowskich szóstakach Boratiniego ma inną wielkość i kształt niż jedynka początkowa. Pierwsza jedynka była wykonywana zwykłą puncą cyfry arabskiej, do drugiej natomiast snycerz wykorzystywał puncę cyfry rzymskiej stosowaną także w nominale monety (Ryc.74.). Maniera ta stosowana była z podziwu godną konsekwencją, nie znamy bowiem szóstaka

krakowskiego z 1661 sygnowanego inicjałami TL-B z inną niż opisana formą zapisu daty. Identyczną cechą zróżnicowania jedynek w dacie posiadają niektóre emisje boratynek (Ryc.75.) - mogłoby to sugerować nie tylko nieprzypadkowe zastosowanie takiego zapisu daty, ale także potwierdzać istnienie jeszcze w 1661 roku czynnej linii produkcyjnej tych monetek w mennicy krakowskiej. Obserwację tę należy jednak jeszcze rzetelnie przeanalizować i podbudować solidnymi przesłankami zanim nadamy jej status hipotezy.



Ryc.74. Fragment rewersu szóstaka K61 typu E TL-B odmiany (SVE) 2b. Archiwum autora.



Ryc.75. Fragment rewersu szeląga koronnego tzw. „boratynki” z 1661 roku. Archiwizator Aukcji Allegro.

Aż do przejścia mennicy krakowskiej przez Andrzeja Tymfa w drugiej połowie tego roku, na awersach szóstaków K61 z sygnaturą TL-B dominuje typ popiersiowy „E”. Awersy te występują w dwu zasadniczych odmianach napisowych – 1, wczesnej, jak wspomnieliśmy, pomostowej : IOAN.CASI .... SVE.**REX** (Ryc.73.) oraz 2, wtórnej : IOAN.CASI....&.SVE.

Znak podskarbiego na tym typie szóstaków posiada prawidłowy heraldycznie zwrot w prawo i występuje niezmiennie na awersie monety – na odmianie 1 (REX) w owalnym kartuszu (Ryc.73.;76.), bez niego lub na tarczy heraldycznej (pododmiany 1a, 1b i 1c), natomiast na odmianie 2 (SVE) - „luzem” lub przedstawiany na tarczy heraldycznej (Ryc.77.;78.) tworząc pododmiany 2a i 2b. Awersom pododmian 1c i 2b często towarzyszą na odwrociu fantazyjnie powyginane tarcze herbowe oraz rozetki w polu międzycieczym i po obu stronach korony (Ryc.74.).

## Godło podskarbiowskie na szóstakach koronnych K61 typu E TL-B :

Ryc.76. K61 E TL-B (REX)1a.  
Archiwum autora.Ryc.77. K61 E TL-B (SVE) 2a.  
Archiwum autora.Ryc.78. K61 E TL-B (SVE) 2b.  
Archiwum autora.

Obie szerokie odmiany awersów szóstaków K61 typu E TL-B występują podobno (patrz Kop. i KK.) z obwódkami wewnętrznymi lub bez nich, przy czym brak obwódek dla pododmiany 1a i 2a1 jest zjawiskiem typowym (Ryc.73.;85), a dla pododmian 1b i 1c oraz 2a i 2b – niestety, niepotwierdzonym. Korona po obu stronach tych monet występuje najczęściej w postaci tradycyjnej, z ukazaniem dna lub bez niego, ze zdobieniem czaszy typu „trefl i dwa piki”, jeśli wolno się tu posłużyć nomenklaturą brydżową opisując fleurony, oraz o typowej zwykle sekwencji klejnotów w listwie obręczy (Ryc.74). Pozostałe elementy rysunku awersów oraz ich kompozycja nie różnią się od poprzedzających je emisji niczym szczególnie wartym ponownego omówienia.

Legendy rewersów szóstaków K61 Boratiniego także nie podlegają zbyt sensacyjnym fluktuacjom – wszystkie znane mi serie rewersowe zawierają tak samo brzmiącą legendę otokową: GROS.ARGE.SEX.REG.POL.166I o stałej, jednokropkowej interpunkcji. Obu szerokim odmianom awersów mogą towarzyszyć na rewersach tarcze proste, lekko wygięte, ewentualnie fantazyjne, zagięte u dołu (Ryc.79.) lub nie. Kształt tarcz herbowych obok innych elementów rysunku oraz ich wzajemne położenie będą podstawowymi szczegółami pozwalającymi na identyfikację i klasyfikację poszczególnych serii rewersowych.

Ryc.79. Niektóre rodzaje tarcz herbowych występujące na szóstakach K61 typu E TL-B:



a). Tarcze proste.

b). Tarcze wygięte.

c). Tarcze fantazyjne zagięte.

Jedną z najbardziej charakterystycznych dla tych szóstaków cechą zdobienia kartusza Vasa jest element wieńczący górną jego część, występujący w polu międzyczarcowym w formie swoistego trójliścia. W połączeniu ze zbyt blisko wykonaną rozetką maskującą miejsce przyłożenia stopki cyrkla snycerskiego, trójliść ten wydaje się być podobny do kwiatka występującego często na szóstakach krakowskich Boratiniego z lat 1667 i 1668. Jest to, jak widać na powiększeniach fragmentów rewersów szóstaków K61 (Ryc.80.), wrażenie złudne, mogące wyprowadzić i często wyprowadzające na manowce niezbyt uważnego obserwatora.



Ryc.80. Fragmenty rewersów szóstaków K61 E TL-B 2b z tarczami fantazyjnymi, trójliściem wieńczącym kartusz Vasa i rozetką maskującą w polu międzyczarcowym oraz bez niej. Archiwum autora.

Ustępując z dzierżawy mennicy krakowskiej Boratini nie pozostawia przejmującemu ją Andrzejowi Tymfowi swojej ekipy snycerskiej - być może wykorzystuje ją w mennicy w Ujazdowie i stąd maniera krakowska w datowaniu boratynek z 1661 roku, na pewno jednak ślady stylu tych rytników możemy odnaleźć na lwowskich szóstakach koronnych\* z okresu współpracy Andrzeja Tymfa z Christianem Pfahlerem\*\* w roku 1662.

Szóstaki K61 Andrzeja Tymfa są już monetami o zupełnie innej stylistyce awersów – dwukrotnym przerwaniem legendy otokowej przez popiersie króla na wczesnych ich emisjach oraz treścią tych legend przypominają raczej monety krakowskie z lat 1656-57 i 1658, niż swoich bezpośrednich poprzedników.

\*- są to szóstaki L62 typu popiersiowego E1, niegdyś błędnie przypisywane mennicy krakowskiej, sygnowane podwójnym inicjałem Ac-pT oznaczającym współpracę obu wspomnianych przedsiębiorców, a nie, jak to roszczeniowo przyjmowano : Andreas Tymf capitaneus piasecinensis (Andrzej Tymf starosta piaseczyński).

\*\*- **Christian Pfahler** (Phaller, Phachler, Feler, Vagler) – w XVII wiecznych dokumentach sądowych miasta Lwowa występuje jako „wardejn” oraz „mencarz” mennicy lwowskiej, członek rodziny o bardzo bogatych tradycjach mincerskich – Ernest Pfahler z Saalfeld w Turynii został mianowany wardajnem mennicy w Królewcu w roku 1617; Samuel Pfahler pełnił obowiązki mincmistrza mennicy w Oleśnicy w latach 1671-1678, a w latach 1684-1686 kierował mennicą bydgoską z ramienia kasztelanów Pstrokońskiego i Dąbskiego; Christian Pfahler przed epizodem lwowskim (wydaje się, że także w trakcie tego epizodu) piastował, nb. dla Piastów Śląskich, urząd mincmistrza mennic w Legnicy, Brzegu, Wołowie i Złotym Stoku. Wszyscy wymienieni panowie zwykli umieszczać na swoich monetach inicjały lub znak serca zwieńczonego krzyżykiem.



Rewersy tych szóstaków, pomimo zmiany rytownika tak widocznej na stemplach awersów, zachowują w znacznym stopniu swą krakowską tożsamość i na pierwszy rzut oka nie różnią się od rewersów emisji szóstakowych Boratiniego – dopiero drugi rzut oka pozwala zauważyć sygnaturę A-T, dwie identyczne jedyńki w dacie oraz obecność Ślepowrona po tej stronie monety.

Szóstaki te, o popiersiu królewskim typu C, są ostatnią typologicznie emisją rocznika 1661 i przeprowadzają szóstakowy ciąg menniczny do następnego rocznika jako typ pomostowy – będziemy je oznaczać kodem identyfikacyjnym K61 C A-T (Ryc.81.).



Ryc.81. Szóstak koronny K61 typu C A-T odmiany 4 (CASIMI...&S.). Odmiana nienotowana.  
Zbiór prywatny.

Stosunkowo wysoki poziom artystyczny i widoczny profesjonalizm autora stempli tych monet szedł prawdopodobnie w parze z jego wysokimi wymaganiami finansowymi, bowiem już w początkach roku następnego został on zastąpiony przez innego rytownika – sądząc po jego „dziełach” możemy spokojnie założyć tezę, że o wiele tańszego.

W emisji tej wyróżniamy trzy podstawowe, szerokie odmiany napisowe oraz przynajmniej kilka pododmian rysunkowo-interpunkcyjnych wraz z towarzyszącymi im seriami rewersowymi w bogatym wyborze kompozycyjnym. Bogactwo to mogłoby wskazywać na ich liczną reprezentację we współczesnych zbiorach, jednak z jakichś powodów tak nie jest – szóstaki te są stosunkowo rzadkie. Ilustrowany skorowidz... E.Kopickiego wymienia ich dwa podstawowe typy dzieląc całą emisję szóstaków K61 C A-T na: bez obwódek (poz.1638, R1) oraz z obwódkami (poz.1639, bez oznaczenia stopnia rzadkości!). Panowie Kamiński i Kurpiewski w swoim Katalogu monet polskich... wyróżniają cztery odmiany tego typu szóstaka [poz.186(R1),187(R1),188(-),189(-)], jednakże pozycja 186 jest tak dalece anachroniczna typologicznie, że z dużym prawdopodobieństwem możemy uznać jej istnienie za mało wiarygodne. Ocena

stopnia rzadkości omawianych szóstaków zaprezentowana w powyższych opracowaniach katalogowych jest, z całym szacunkiem dla autorów, mało wiarygodna – uznanie dzisiaj tych monet za pospolite byłoby nieporozumieniem.

Najwcześniejszą chronologicznie wydaje się być odmiana, której nadamy roboczo numer 3, figurująca w Katalogu monet polskich... Kamińskiego i Kurpiewskiego pod pozycją 189 (wariant awersu CASIMIR...PO.&S.). Jako kolejna zdaje się następować przedstawiona na Ryc.81. nienotowana jeszcze w literaturze przedmiotu odmiana 4 (wariant awersu z legendą CASIMI...POL.&S). Następne odmiany 5a (KK.poz.187) i 5b (KK.poz.188) o zakończeniach legend awersu odpowiednio: ...SV: oraz ...SV. wydają się być tłoczone równolegle do odmian 3 i 4 przy wykorzystaniu osobnej linii produkcyjnej.

Rewersy towarzyszące odmianie 5b są stylistycznie i merytorycznie najbliższe rewersom pierwszych emisji szóstaków typu C A-T w roku następnym (Ryc.82.) – sądzę więc, że nie popełnimy dramatycznej pomyłki uznając tę odmianę za zamykającą emisję szóstaków krakowskich rocznika 1661.



Ryc.82. Szóstak koronny K62 typu C A-T emisji z początku roku 1662. Hybryda katalogowa KK.206/208. Zbiór prywatny.

Jak można wyżej zauważyć, o podziale na pododmiany w obu typach omawianych szóstaków krakowskich występujących w roczniku 1661 zadecydowały nieco inne kryteria klasyfikacyjne. Dla typu E TL-B elementem decydującym o przynależności do danej pododmiany jest oprawa godła podskarbiego, natomiast w typie C A-T rolę tę spełnia interpunkcja legendy awersu. Taki sposób podziału jest naturalny, a jego pozorna niespójność metodologiczna daje się łatwo usprawiedliwić bardzo zdecydowaną w formie i treści odrębnością obu typów monet. Odrębność ta jednak nie daje

dostatecznych podstaw aby zastosować zróżnicowane oznaczanie wariantów awersów – odmiany obu typów posiadają wspólną, kontynuowaną numerację odnoszącą się bezpośrednio do zakładanej chronologii ich występowania w omawianym roczniku.

Czas na krótkie podsumowanie: szóstaki krakowskie rocznika 1661 dzielimy na dwa zasadnicze typy stylistyczne – typ E TL-B Boratiniego (Ryc.73.) oraz C A-T Andrzeja Tymfa (Ryc.81.). Pierwszy z nich posiada ujawnione dwie odmiany „szerokie” (...REX i ...SVE), z których pierwsza dzieli się na trzy odmiany „wąskie” – a, b i c, druga na dwie – 2a i 2b, wśród których z kolei ta pierwsza posiada wariację 2a1, charakteryzującą się brakiem obwódki wewnętrznych. Typ drugi natomiast ujawnia trzy główne warianty awersu (3,4,5), z których ostatni dzieli się na dwie pododmiany interpunkcyjne 5a i 5b.

Wszystkie przytoczone kryteria podziału odnoszą się wyłącznie do awersów monet - ostateczną swą postać poszczególne odmiany szóstaków przybiorą dopiero po skojarzeniu wariantów stempli awersów z poszczególnymi seriami rewersowymi – czynność tę jednak ze względu na ograniczoną objętość niniejszego opracowania musimy pominąć.

Reasumując: dwa typy szóstaków, pięć szerokich odmian oraz dziesięć uszczegółowionych wstępnie (bez oznaczenia poszczególnych stempli) wariantów awersów - bez korelacji, na razie, z seriami rewersowymi – to dalece jeszcze niekompletna lista odmian, która, mam nadzieję, będzie sukcesywnie uzupełniana.

#### **NIEKTÓRE NIE ZAPREZENTOWANE DOTYCHCZAS PRZYKŁADY SZÓSTAKÓW KRAKOWSKICH ROCZNIKA 1661:**

Ryc.83.



Szóstak koronny K61 typu E TL-B odmiany 1b. Odmiana nienotowana. Zbiór prywatny.

Ryc.84. ...



Szóstak koronny K61 typu E TL-B odmiany 2a. KK.172. Zbiór prywatny.

Ryc.85.



Szóstak koronny K61 typu E TL-B odmiany 2a1. KK.172 b.o. Zbiór prywatny.

Uważny obserwator dostrzeże, iż pomimo pozornej tożsamości treści oraz formy odmian 2a i 2a1, rewersy zaprezentowanych powyżej szóstaków tych odmian zostały wybite za pomocą stempli sporządzonych różnymi zestawami punc rytowniczych. Metrologicznie oraz dzięki brakowi obwódek wewnętrznych odmianie 2a1 najbliższa jest odmiana 1a.

Ryc.86.



zółtak koronny K61 typu E TL-B odmiany 1c o tarczach fantazyjnych zagiętych.  
KK.173 - odmiana rysunku. Archiwizator Aukcji Allegro.

Ryc.87.



Szóstak koronny K61 typu E TL-B odmiany 2b o tarczach fantazyjnych zagiętych.  
KK.174 – odmiana rysunku. Archiwizator Aukcji Allegro

Jak widzimy, oba przedstawione powyżej szóstaki (Ryc.86.i 87.) pomimo przynależności do odrębnych odmian zasadniczych, prezentują ten sam zestaw cech stylistycznych i kompozycyjnych. Tę samą właściwość opartą na podobnych przesłankach posiadają także pozostałe odmiany szóstaków K61 Boratiniego, wykazując spore podobieństwa w parach 1a-2a1 oraz 1b-2a. Okoliczność ta może sugerować stałe lub okresowe istnienie w mennicy krakowskiej dwu odrębnych szóstakowych linii menniczych i równoległą, jednoczesną produkcję obu szerokich odmian tego gatunku monety. Tezę tę

zdają się potwierdzać podobne relacje panujące pośród odmian szóstaków z tej samej mennicy w roku poprzednim.

Ryc.88.



zóstak koronny K61 typu E TL-B odmiany 2b o tarczach fantazyjnych, nie zagiętych.  
KK.174 – odmiana rysunku. Zbiór prywatny.

S

Ryc.89.



Szóstak koronny K61 typu E TL-B odmiany 2b o tarczach prostych i nietypowej koronie\*. KK.174.  
Zbiór prywatny.

\*- nietypowość ta nie polega, wbrew pozorom, na częściej w tym roczniku manierze zarysowania dna korony, ale na dość niedbale odwzorowanej sekwencji klejnotów w listwie jej obręczy (także na odmianie 1b przedstawionej na Ryc.83.) – maniera ta, co symptomatyczne, nie występuje na rewersach z tarczami fantazyjnymi tej samej odmiany szóstaka.

Ryc.90.



Szóstak koronny K61 typu C A-T odmiany 5. Moneta nienotowana. Zbiór prywatny.

### BYDGOSZCZ (B61)

Mennica bydgoska w roku 1661 to przedsiębiorstwo nadal kierowane samodzielnie przez Tomasza Tymfa a jego szóstaki to monety bite w bardzo charakterystycznym dla tej mennicy stylu - z awersami typu popiersiowego B i rewersami o niepowtarzalnej, tradycyjnej kompozycji. Populacja szóstaków B61 należy do najbardziej monottonnych w całym koronnym mennictwie szóstakowym Jana Kazimierza – wyróżniamy tu tylko dwa podstawowe warianty awersów: pierwszy o legendzie otokowej zakończonej skrótem SVE (KK.183) oraz drugi o zakończeniu legendy SVEC (KK.184). Obie wymienione szerokie odmiany możemy różnicować dodatkowo tylko na poziomie interpunkcji oraz obecności lub nieobecności obwódek wewnętrznych. Popiersie królewskie podlega sygnalizowanej już wcześniej barbaryzacji stylu, w zakresie nie pozwalającym jednak na różnicowanie typologiczne.

Rewersy są tradycyjne, ze Ślepowronem o prawidłowym zwrocie w prawo oraz jednobrzmiącej legendzie otokowej: GROS.ARG.SEX.<Ś-REG.POL.1661. Posiada ona najczęściej mieszaną, dwukropkowo-pojedynczą interpunkcję, która ostatecznie stanowi jedyną zmienną pozwalającą na wprowadzenie niższego stopnia klasyfikacji. Na wzmiankę zasługuje jednakże budowa korony – odznacza się ona ubogą sekwencją klejnotów w listwie obręczy oraz wykazuje już tendencję do przybierania formy charakterystycznej dla późniejszych emisji bydgoskich – pojawiają się bowiem początki zanikania bocznych fleuronów\* „pikowych”, dotychczas wyraźnie towarzyszących w czaszy korony centralnemu fleuronowi „treflowemu” (Ryc.91-94.).

\*- **Fleuron** – stylizowany liść, najczęściej akantu lub winorośli, zwykle ozdobiony szlachetnymi kamieniami, ozdabiający czaszę korony rangowej. Fleurony występują w koronach samodzielnie lub na przemian z innymi

ozdobami – najczęściej kwiatami lili, krzyżami oraz innymi elementami często ozdobionymi perłami. Liczba fleuronów i innych ozdób w wielu europejskich systemach heraldycznych była ściśle określona.

**PRZYKŁADY SZÓSTAKÓW BYDGOSKICH ROCZNIKA 1661:**

Ryc.91.



Szóstak koronny B61 B T-T odmiany 1a (SVE.). KK.183 odm. interpunkcyjna. Zbiór prywatny.

Ryc.92.



Szóstak koronny B61 B T-T odmiany 1b (SVE..). KK.183 odm. interpunkcyjna. Zbiór prywatny.

Katalog monet polskich... Kamińskiego i Kurpiewskiego odnotowuje pod pozycją 185 (R6) jeszcze jedną odmianę tego szóstaka, przyjmując podwojenie liter IOOH na awersie oraz zdublowaną datę 166161 jako omyłkowe – omyłkowym jednakże wydaje mi się jedynie przyjęcie ewidentnego przypadku podwójnego uderzenia stempla z lekkim przesunięciem jako odmiany monety. E.Kopicki w Ilustrowanym skorowidzu... całość produkcji szóstaków B61



umieścił pod numerem 1629 i nadając im rzadkość R nie wyróżnił żadnych odmian.

Ryc.93.



Szóstak koronny B61 B T-T odmiany 1b1 (SVE.. b.o.). Odmiana nienotowana. Zbiór prywatny.

Ryc.94.



Szóstak koronny B61 B T-T odmiany 2b (SVEC..). KK.184 odm. interpunkcyjna. Zbiór prywatny.

Uważnych czytelników, których zaniepokoił niezwykle kształt drugiej jedynki w dacie na rewersie szóstaka z Ryc.93. pragnę zapewnić, iż taki właśnie on jest.

Przejrzawszy blisko setkę egzemplarzy szóstaków B61 nie znalazłem żadnego wyciętego innym wykrojnikiem niż 26 milimetrów – w związku z powyższym czuję się uprawniony do wypowiedzenia następującego stwierdzenia: wszystkie szóstaki bydgoskie Tomasza Tymfa rocznika 1661 wzorem swych poprzedników z roku ubiegłego mają średnicę zwiększoną do ok.26 mm\*.

\*- Katalog monet polskich... Kamińskiego i Kurpiewskiego podaje dla obu odmian średnicę krążka 25 mm. Właściwą dla tych monet średnicę 26 mm ma jedynie pozycja 185, która, jak omówiliśmy wyżej, wydaje się być nieporozumieniem.

### POZNAŃ 1661 (P61)

Działalność mennicy poznańskiej w tym okresie koncentruje się głównie na produkcji półtoraków, szóstaków oraz dwudukatów koronnych. Te ostatnie przez swą niezgodną z obowiązującymi normami formę rysunku oraz sentencyjną treść legend otokowych stały się przyczyną wielu kontrowersji, powodując w konsekwencji, zdaniem wielu badaczy tematu, ostateczną rezygnację podkomorzego Żegockiego z dzierżawy mennicy. Taka interpretacja tego faktu wydaje się być jednak sporym uproszczeniem, szczególnie w obliczu uświadomienia sobie wybujałych ambicji i bezkompromisowości w dążeniu do ich realizacji, mającego wówczas znaczne wpływy, Andrzeja Tymfa.

Przyglądając się awersom szóstaków poznańskich tego rocznika nietrudno zauważyć, iż zostały one zaprojektowane przez jednego rytownika. Widniejące na nich godło podskarbiego ma prawidłowy zwrot w prawo a popiersie królewskie posiada wszystkie cechy charakteryzujące typ popiersiowy D, sugerując tym samym swe krakowskie pochodzenie.

Gdyby jednak stylistyka awersów nie przekonała nas o krakowskiej proweniencji ekipy snycerskiej, to z powodzeniem mogą to uczynić szczegóły stempli rewersów. Napotykamy tu znajomą „gwiazdkę” w polu międzytarczowym rewersu oraz charakterystyczne dla szóstaków K59 i części emisji szóstakowych K60 cechy Pogoni typu wczesnego – wystającą pod brzuchem konia nogę jeźdźca wraz z pochwą miecza oraz niepowtarzalny „szaliczek” (Ryc.95.;96.).



Ryc.95. Fragment rewersu szóstaka K59 D TL-B.  
Archiwum autora.



Ryc.96. Fragment rewersu szóstaka P61 D N-G.  
Archiwum autora.

Co do „gwiazdki”, czyli omówionej w poprzednim rozdziale rozety pięciopłatkowej, należy stwierdzić, iż w Poznaniu utraciła ona swą prawdopodobną rolę maskującą miejsce przyłożenia cyrkla snycerskiego (Ryc.95.;101.). Na poznańskich szóstakach występuje już poniżej tego miejsca i nabrawszy samodzielności stanowi najprawdopodobniej znak mincerski o cechach sygnatury (Ryc.96.;102.). Taką interpretację znaczenia tego znaku

może narzucać fakt jego równoczesnego występowania na rewersach szóstaków poznańskich o diametralnie odmiennej stylistyce, zawierających innego kształtu, zdobione tarcze oraz Pogoń nowego typu (Ryc.97.-99.;104.) – być może, w celu potwierdzenia autorstwa lub zaznaczenia zwierzchności służbowej w przypadku dwóch współpracujących ze sobą autorów stempli.

Wspomniana Pogoń nowego typu w latach 1663-1667 zdominuje tarcze herbowe Wielkiego Księstwa na rewersach szóstaków Andrzeja Tymfa z mennicy bydgoskiej (Ryc.105.), przy czym, typ wczesny Pogoni z „nogą” i „szaliczkiem” wraz ze wspomnianą gwiazdką zaobserwujemy także na szóstakach bydgoskich sygnowanych przez obu braci Tymfów w roku 1662 (Ryc.103.) - ten temat jednak rozwiniemy w następnym rozdziale.

Zróznicowanie stylistyki rewersów, o którym wspomnieliśmy powyżej może mieć charakter liniowy, obrazujący postępowy rozwój stylu rytownika i jako takie pozwala się potraktować chronologicznie, umożliwiając odróżnianie od siebie poszczególnych emisji lub prześledzenie kolejności występowania poszczególnych stempli.

Jednak pewne przesłanki, które stają się nieco bardziej oczywiste w miarę zagłębiania się w temat, sugerują równoległy, a nie liniowy charakter tych zróznicowań, postulując możliwość ich zastosowania w celu skonstrastowania efektów pracy dwóch czynnych jednocześnie linii produkcyjnych szóstaków, obsługiwanych przez jednego lub dwu różnych rytowników.

Dla lepszego rozważenia powyższych zagadnień proponuję kilka zdjęć:

Ryc.97.



Rewers szóstaka P61 D N-G, odmiana z tarczami ozdobnymi, bez gwiazdki w polu międzycieczowym i z Pogonią typu bydgoskiego. Archiwum autora.

Ryc.98.



Rewers szóstaka P61 D N-G, odmiana z tarczami ozdobnymi, z gwiazdką w polu międzycieczowym i z Pogonią typu bydgoskiego. Archiwum autora.

Ryc.99.

Ryc.100.



Rewers szóstaka P61 D N-G, odmiana z tarczami zakręconymi, bez gwiazdki w polu międzycieczowym i z Pogonią typu bydgoskiego. Arch. Aukcji Allegro.



Rewers szóstaka P61 D N-G, odmiana z tarczami wygiętymi, z gwiazdką w polu międzycieczowym i Pogonią typu krakowskiego wczesnego. Arch. autora.

Korona królewska na szóstakach koronnych P61 nie odbiega budową od innych wzorów – jej czasza wzorowana na krakowskich koronach z niektórych emisji szóstaków K59 (Ryc.95.) posiada układ fleuronów typu „trzy trefle”, częste stosowanie perspektywicznego ujęcia przebiegu wstęgi obręczy ma także korzenie krakowskie, jedynie dość niedbałe potraktowanie sekwencji klejnotów w obręczy korony jest już poznańską cechą rodzimą, która później z powodzeniem zostanie przeszczepiona na podatny na uproszczenia grunt innych mennic.

Inny przykład „eksportu”, tym razem połączony z migracją mincerzy oraz ich współpracą z różnymi pracodawcami na obszarze Rzeczypospolitej obrazują poniższe zestawienia:

Gwiazdka w polu międzycieczowym oraz Pogoń typu krakowskiego wczesnego na rewersach szóstaków koronnych z różnych mennic:

Ryc.101.



Ryc.102.



Ryc.103.



Kraków – K59 szóstak typu D TL-B. Poznań – P61 szóstak typu D N-G. Bydgoszcz – B62 szóstak typu C A-T

Pogoń typu bydgoskiego na rewersach monet koronnych różnych roczników:

Ryc.104.



Poznań - P61 szóstak typu D N-G.

Ryc.105.



Bydgoszcz - B64 szóstak typu C A-T

Ryc.106.



Bydgoszcz - B68 ort typu B1 TLB.

Widniejący na Ryc.97.-99. oraz 104.-106. sposób rytowania Pogoni nazwaliśmy bydgoskim pomimo faktu, iż jego najwcześniejsza wersja pochodzi, jak widać, z monet poznańskich. Ta pozornie jaskrawa niesprawiedliwość nazewnictwa spowodowana jest efemerycznym charakterem występowania tego typu przedstawienia godła litewskiego na monetach z mennicy poznańskiej (zasadniczo tylko w roku 1661) w zestawieniu z jego niepodzielnym panowaniem na rewersach srebrnych monet bydgoskich z lat 1663-1668.

Czas na uogólnienia natury porządkowo – klasyfikacyjnej: szóstaki P61 zasadniczo nie posiadają obwódki wewnętrznych a ich awersy występują w trzech podstawowych, szerokich odmianach napisowych, różnicując się następnie już tylko na poziomie interpunkcyjnym oraz w jednym przypadku, poprzez istnienie obwódki wewnętrznej (odm.1.1.-KK.194.; Kop.1627.).

Najbardziej rozbudowaną, a zdaje się że i najwcześniejszą, jest forma legendy otokowej z zakończeniem literowym S M D L R P, jako najpóźniejsza zdaje się występować forma S M D L P, a gdzieś pomiędzy nimi egzystuje skrócona forma S M D L.

A oto zestawienie szerokich odmian napisowych :

**1. – IO CAS DG REX <-ś- POL & S M D L R P – KK.192.; Kop.1626.**

**1.1. -IO CAS DG REX <-ś- POL & S M D L R P – KK.194.; Kop.1627.**

**2. - IO CAS DG REX <-ś- POL & S M D L P – KK.191.193.;  
Kop.1626.**

**3. - IO CAS DG RE <-ś- POL & S M D L – KK.190.;  
Kop.1626.**

W legendach otokowych rewersów tego rocznika szóstaków dominuje charakterystyczny właśnie dla mennicy poznańskiej skrót REGNI, tylko w

odmianie 2 i niekiedy w odmianie 3 (Kaz.511/211.), przybiera on formę REG. - GROS ARG SEX REG(NI) POL 1661.

Rewersy, jak już wspomnieliśmy, zwykle pozbawione są obwódek wewnętrznych czyniąc wyjątek tylko w przypadku odmiany 1.1. oraz nie notowanej jeszcze w literaturze serii rewersowej przedstawionej na Ryc.108.

Katalog monet polskich... Kamińskiego i Kurpiewskiego nie dość, że nie dostrzega różnorodności stylistycznej rewersów, to jeszcze z konsekwencją godną lepszej sprawy próbuje nas przekonać, że wszystkie wizerunki Pogoni na szóstakach poznańskich są typu krakowskiego (Ryc.36.). Stoi to w oczywistej sprzeczności ze stanem faktycznym, co, mam nadzieję, udało mi się udowodnić powyżej.

Ilustrowany skorowidz... E.Kopickiego dzieli całą populację szóstaków P61 na trzy grupy (typy?) : - tarcze proste, bez obwódek (poz.1626. rycina identyczna z KK.192.);

- tarcze proste, z obwódkami (poz.1627. rycina identyczna z KK.194.);

- tarcze zakręcone (poz.1628.R1; bez ryciny, prawdopodobnie odmiana

przedstawiona powyżej na Ryc.99., być może także na Ryc.97. i 98.), taki podział klasyfikacyjny tych monet dziś już tylko w bardzo niewielkim stopniu przystaje do rzeczywistego stanu wiedzy.

W analizie zawartości tzw. skarbu tczewskiego\* (Kaz.) rozpoznano tylko trzy egzemplarze szóstaków P61 (odm.1.1.-Kaz.510/57; odm.3-Kaz.511/211 oraz Kaz.512/216-odmiana niezidentyfikowana), co może nieco polemizować ze słuszością nadania im przez autorów wyżej przytoczonych katalogów statusu monet pospolitych, a także rzuca nowe światło na zagadnienie udziału monet poznańskich w obiegu monetarnym Rzeczypospolitej.

Niektóre cechy szóstaków z omawianego okresu mogą wskazywać na istnienie pewnych problemów natury technicznej występujących ówczesnie w mennicy poznańskiej. Zmienne średnice monet wahające się od 23 aż do ponad 25 mm oraz nagminne w tym okresie spękania obrzeży krążków mennicznych (Ryc.97.;99.;108.) mogą wskazywać nie tylko na problemy z właściwą regulacją siły uderzenia młota ale także na kłopoty z przestrzeganiem uwarunkowań narzucanych przez stosowanie metody *al marco*\*\* – analiza przyczyn powstania tych zjawisk nie leży jednak w zakresie omawianej tematyki, zatem ograniczymy się tylko do ich zasygnalizowania.

\*- Ewa Kazimierczak, Tczewski skarb monet srebrnych z początku XVII w. Gdańsk 1990.

\*\*- *al marco* – metoda produkcji monet zakładająca wybijanie z menniczej grzywny wagowej ściśle określonej ilości sztuk monet bez konieczności przestrzegania właściwej wagi poszczególnych egzemplarzy.

#### KILKA PRZYKŁADÓW SZÓSTAKÓW P61

Ryc.107.



Szóstak koronny P61 D N-G 1 – odmiana z Pogonią typu bydgoskiego, ozdobnymi tarczami i trzema rozetkami. Odmiana nienotowana. Zbiór prywatny.

Ryc.108.



Szóstak koronny P61 D N-G 1 – odmiana z obwódką wewnętrzną na rv, Pogonią typu bydgoskiego, tarczami prostymi i trzema kółeczkami. Odmiana nienotowana. Zbiór prywatny.

Żaden z systemów klasyfikacji zastosowanych w przytoczonych wyżej opracowaniach katalogowych nie pozwala na dostosowanie do siebie wszystkich znanych dzisiaj odmian szóstaków P61. Z problemem tym nie poradził sobie zadowalająco także hrabia Hutten-Czapski, który prawidłowo zinterpretowawszy zróżnicowanie zakończeń legend otokowych awersów swoich pięciu egzemplarzy, ostateczny podział na odmiany oparł na interpunkcji towarzyszącej inicjałom Mikołaja Gilli'ego.

Namawiam gorąco do konstruowania własnych systemów klasyfikacyjnych oraz tworzenia własnych indeksów i katalogów – ich unifikacja może przynieść

w przyszłości wiele pożytku polskiej numizmatyce, tak jak nowej jakości nada jej, jak najszybsza mam nadzieję, digitalizacja krajowych zbiorów muzealnych.

Ryc.109.



zóstak koronny P61 D N-G 2 – odmiana z Pogonią typu krakowskiego wczesnego, tarczami wygiętymi i gwiazdką w polu międzycieczowym. Moneta nienotowana. Zbiór prywatny.

Przedstawiony powyżej szóstak odmiany 2 (Ryc.109.) jest stylistycznie identyczny z emisjami poznańskimi inauguracyjnymi rok następny – uznanie zatem tej odmiany za pomostową wydaje się być sensownym.

### LWÓW 1661 (L61)

Mennica lwowska w roku 1661 w dziedzinie bicia szóstaków należy do najpłodniejszych w całej Rzeczypospolitej. Ilość ich typów i odmian wydaje się być w rocznikach 1661 i 1662 rekordowa a próby ujęcia ich w ramy klasyfikacyjne co najmniej trudne. Poza szóstakami Amuretti bije w 1661 roku niewielkie ilości półtoraków oraz monetę złotą eksperymentując jednocześnie z talarami – to z tego właśnie roku pochodzi najokazalsza moneta lwowska, przepięknej roboty talar próbny (KK.585.;Kop.1837.) wraz ze swym pięciodukatowym „klonem” (KK.716.;Kop.1838.).

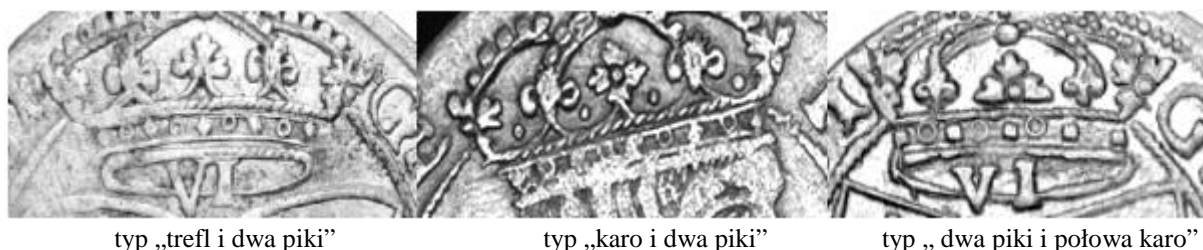
Ponieważ w poprzednim rozdziale dość obszernie omówiliśmy sobie aspekty techniczne, stylistyczne i klasyfikacyjne związane z mennicą lwowską, pozostaje nam teraz spróbować zmierzyć się w praktyce z usystematyzowaniem jej produkcji szóstakowej w omawianym roczniku. Zastosowanie klucza klasyfikacyjnego sprawdzonego z powodzeniem w innych mennicach tego rocznika wydaje się być właściwym rozwiązaniem pod warunkiem jednak rozbudowania systematyki na poziomie kategorii: odmiana szeroka - odmiana wąska – pododmiana, i to w odniesieniu do samych tylko wariantów awersu.



Stosunkowo niewielka ilość dostępnego autorowi porównawczego materiału badawczego (niespełna 100 sztuk - z czego zaledwie 20 % w „brzęczącej” monecie) nie wystarczy do wyciągnięcia zbyt wielu wniosków, pozwoli jednak na podjęcie próby wstępnej klasyfikacji.

Na początek kilka uogólnień: szóstaki L61 występują z trzema podstawowymi typami popiersiowymi na awersach – D, D1 oraz B2. Godło podskarbiego o prawidłowym zwrocie w prawo znajduje się zawsze na awersach, jeśli pominiemy przypadki jego całkowitego braku, a legendy otokowe awersów kończą się zawsze skrótem SVE, jeśli z kolei pominiemy przypadki, omyłkowego zapewne, umieszczenia daty po obu stronach monety. Charakter różnicowania stylistycznego stempli wskazuje na dwutorowość produkcji szóstaków L61, choć niektóre relacje pomiędzy wariantami awersów a seriami rewersowymi zdają się temu zaprzeczać. Na podkreślenie zasługuje występowanie w tym roczniku nowego typu zdobienia czaszy korony królewskiej – w znanym już układzie fleuronów „trefl i dwa piki” czasem w miejsce „trefla” natrafimy na „karo” lub jego połówkę, przy czym pierwszy sposób zdobienia czaszy charakterystyczny jest dla koron rewersów, drugi znajdziemy tylko na koronach awersów, trzeci natomiast towarzyszy koronom po obu stronach monet (Ryc.110.;111.).

Ryc.110. Sposoby przedstawiania fleuronów w koronach szóstaków L61:



Zdobienia wstęgi obręczy korony, jak widzimy na sąsiadujących z tekstem ilustracjach, nie dają się zbyt łatwo ująć w karby, więc na razie je pominiemy, natomiast warto pokazać typowy dla mennicy lwowskiej sposób perspektywicznego ukazywania przebiegu obręczy, bardzo często z wnętrzem wypełnianym charakterystycznym zakratkowaniem:



Ryc.111. Fragmenty rewersów szóstaków L61 z zakratkowanym wnętrzem korony – z lewej odmiana bez cyfr nominału. Archiwum autora.

Nie znamy szóstaków lwowskich z omawianego okresu nie posiadających obwódek wewnętrznych i fakt ten wydaje się być w zasadzie jedynym pewnikiem, jeśli chodzi o równie pełną fantazji jak i niedoróbek radosną twórczość lwowskiej ekipy rytowniczej.

Nedoróbki owe, aby dokończyć tematu, mają zwykle dwojaki charakter: bywają to błędy „tolerowane”, pomimo oczywistej ich omyłkowości pozostawione w produkcji i ubarwiające zestaw odmian wybijanych monet lub błędy „niedopuszczalne”, usuwane natychmiast po zauważeniu ewentualnie możliwie jak najszybciej zastępowane formą bezbłędną. Nie muszę chyba dodawać, iż długość trwania powyższych „natychmiast” oraz „możliwie jak najszybciej” bezpośrednio decyduje o stopniu rzadkości lub wręcz unikalności takich monet.

Rytownicy lwowscy charakteryzują się ponadto dość niskim poziomem artystycznym a przytoczony wcześniej przykład talara próbnego zdaje się być tylko chlubnym wyjątkiem na tle pozostałych dokonań. Taki stan rzeczy przestanie nam się jednak wydawać czymś niezwykłym, jeśli uświadomimy sobie tło historyczne towarzyszące omawianym zagadnieniom – straszliwe próby, jakim poddana została w owych czasach ludność tamtych ziem trudno porównać z losami innych regionów Rzeczypospolitej.

Całość populacji szóstaków L61 możemy podzielić na cztery podstawowe, szerokie odmiany napisowe awersów wyłonione na podstawie zróżnicowania form skrótów imienia królewskiego (w odmianie 4 wyjątkowo także zakończenia legendy), następnie w ich obrębie wyróżnimy poszczególne ich wariacje, czyli odmiany wąskie aby sprecyzować ostatecznie poszczególne warianty awersów na poziomie pododmian poprzez zróżnicowanie za pomocą kryteriów kompozycyjno - interpunkcyjnych. Ten ostatni krok oraz korelację awersów z seriami rewersowymi ze względu na zakładaną szczupłość opracowania pozostawimy na razie niesprecyzowanymi.

Warianty awersów szóstaków L61:

1. **IOAN CASI DG <-ś- REX POL & SVE**
- 1a. **IOAN CASI DG (<-ś-)REX POL & SVE** (Ślepowron w „nawiasach”)
- 1b. **IOAN CASI DG <-ś- REX PO & SVE**
- 1c. **IOAN CASI DG REX POL & SVE**
- 1d. **IOAN CASI DG [<-ś-]REX POL & SVE 1661** (Ślepowron na tarczy)
- 1e. **IOAN CASI DG <-ś- REX POL ET SVE**
  
2. **IO CASI DG <-ś- REX POL ET SVE**
- 2a. **IO CASI DG (<-ś- )REX POL ET SVE** (Ślepowron w „nawiasach”)
  
3. **IO CASIM DG <-ś- REX POL ET SVE**
- 3b. **IO CASIM DG <-ś- REX PO ET SVE**
- 3c. **IO CASIM DG REX POL ET SVE**

**3d. IO CASIM DG R EG POL ET SVE**

**3e. IO CASI'M DG <-ś- REX POL ET SVE**

**4. IO CASIM DG <-ś- REX POL 1661**

**4a. IO CASIM DG REX POL 1661**

Legendy otokowe rewersów szóstaków L61 charakteryzują się nieco mniejszym zróżnicowaniem – niepodzielnie dominuje wśród nich forma legendy o brzmieniu:

### **GRO ARGEN SEX REG POL 1661**

stosunkowo często jednak gubi ona literę E w skrócie ARGEN (ARGN), nieco rzadziej gubi literę G w skrócie REG (RE POL) a już zupełnie unikalnie pomija zupełnie słowo SEX, z przyczyn zapewne raczej omyłkowych niż obyczajowych. Wszystkie legendy rewersów rozpoczynają się od charakterystycznego dla Lwowa skrótu nominalowego GRO, oczywiście z tradycyjnym już wyjątkiem rewersu, na którym zamiast zapodzianej gdzieś puncy litery R, snycerz zastosował będącą akurat pod ręką puncę litery P i zapomniawszy dorobić „nóżkę” spowodował powstanie ciekawej, wcale przy tym nie unikalnej (R5), odmiany monety\*.

W związku z przedstawionym zestawieniem winien jestem kilka wyjaśnień: Wariant 3d ujęty tu został z mieszanymi uczuciami, awers ten bowiem ma wszelkie cechy podwójnego uderzenia stempla z przesunięciem obrotowym krążka menniczego i w takim przypadku nie zasługuje na miano odmiany – ponieważ jednak w znanych mi opracowaniach uznano go za odmianę, nadając mu nawet stopień rzadkości R6\*\*, nie mając możliwości sprawdzenia tego „na żywo” przyjmuję tę informację za rzetelną. Na podobnej zasadzie zdecydowałem się na zamieszczenie w zestawieniu mocno wątpliwej, o niepotwierdzonym w innych źródłach istnieniu, odmiany 1d zaczerpniętej z Katalogu... Kamińskiego i Kurpiewskiego gdzie widnieje jako pozycja 177. Nie wykluczam bynajmniej możliwości istnienia takiej monety, jednak z całym szacunkiem dla autorów, będę uważał ją za wątpliwą aż do momentu bezwzględnego potwierdzenia faktu jej egzystencji. Zgodnie z poczynionymi wstępnie założeniami warianty 4 i 4a powinny znaleźć się jako odmiany wąskie w obrębie szerokiej odmiany 3, ale uznałem, że ich specyfika i wcale nierzadkie występowanie predestynuje je do rangi odmiany szerokiej. W zestawieniu brakuje odmiany 3a – miejsce to pozostanie nie uzupełnione aż do momentu potwierdzenia istnienia, hipotetycznej na razie, odmiany 3 ze Ślepowronem w „nawiasach”. Na koniec chciałbym przedstawić nową, nie notowaną jeszcze w literaturze przedmiotu odmianę szóstaka lwowskiego ze skrótem imiennym IO CASIMI (Ryc112.) dla której rezerwuję numer 5 powyższego zestawienia :

\*- A.Krzyżaniwskij, S.Biełopolskij, W.Szłapińskij, Katalog monet Jana Kazimira II... Lwów 2006; poz.31

\*\* - A.Krzyżaniwskij, S.Biełopolskij, W.Szłapińskij, Katalog monet Jana Kazimira II... Lwów 2006; poz.36.



Ryc.112. Lwowski szóstak koronny typu D GB-A IO CASIMI, odmiany nie notowanej w literaturze.  
Zbiór prywatny.

Szóstak ten pozostanie w „rezerwie” do momentu weryfikacji jego autentyczności – o decyzji tej zaważył przede wszystkim (ale nie tylko) fakt nieczytelności ostatniej cyfry daty. Typ popiersia D oraz zastosowanie łącznika „&” to cechy charakterystyczne tylko dla szóstaków lwowskich rocznika 1661, jednakże słabo czytelna ostatnia cyfra daty bardziej przypomina dwójkę lub często stosowaną zamiennie literę Z, niż sugerowaną przez stylistykę monety jedynkę. Moneta pochodzi z Lubelszczyzny, waży 2,42 g przy średnicy 25 mm, dźwięk ma lekko „złamany”, fakturę powierzchni chropowatą ale treść i formę stempli bez zastrzeżeń.

Zestawienie wariantów awersów szóstaków L61 jakie przedstawiam powyżej zostało zweryfikowane w konfrontacji z opracowaniem badaczy ukraińskich przedstawionym w przypisie na stronie poprzedniej a omówionym szerzej w rozdziale II. Z Ilustrowanym skorowidzem... E.Kopickiego zweryfikować powyższych ustaleń (ze względu m.in. na przyjęte inne kryteria systematyki) się nie podjąłem, natomiast Katalog... panów Kamińskiego i Kurpiewskiego pomimo odpowiedniego stopnia uszczegółowienia systematyki zawiera zbyt małą ilość danych (str.42-43; poz.175-182). Opracowanie to zawiera tylko niewielką reprezentację monet odmian 1, 1d, 1e, 2 oraz 4 i 4a, nie odnotowując przy tym istnienia przedstawicieli żadnej z pozostałych, przedstawionych tu odmian.

## KILKA PRZYKŁADÓW SZÓSTAKÓW L61

Ryc.113.



Szóstak koronny L61 typu D GB-A odmiany 1 z tarczami wygiętymi na rv. Źródło: Aukcja PDA 12/706.

Ryc.114.



Szóstak koronny L61 typu D1 GB-A odmiany 1d z tarczami prostymi na rv. Źródło: Aukcja WCN 39/410.



Rys. 115

---

Szóstak koronny L61 typu D1 GB-A odmiany 3c z tarczami prostymi na rv. Źródło: Aukcja WCN 38/369.

Ryc.116.



Szóstak koronny L61 typu B2 GB-A odmiany 4 z tarczami prostymi na rv. Źródło: Aukcja WCN 34/359.

Dodajmy jeszcze, iż w skarbie tczewskim odnotowano 14 (na 408) egzemplarzy szóstaków L61 – wszystkie w obrębie szerokiej odmiany 1.

Na tym zakończymy krótki pobyt w mennicy lwowskiej w roku 1661 - powrócimy do niej jeszcze w arcyciekawym roku 1662 w rozdziale IV oraz na krótko w rozdziale V opisującym schyłek jej działalności w roku 1663.

**Piotr L. Czarnecki**

### **Corpus Nummorum Civitatis Thorunensis**

Długo oczekiwana książka ukazała się na rynku księgarskim. Autorzy Jarosław Dutkowski i Adam Suchanek po Corpus Nummorum Gedanensis a następnie Corpus Nummorum Civitatis Elbingensis książkach, które życzliwie przyjęte zostały przez czytelników podają nam kolejny smakowity kęs w postaci Corpus Nummorum Civitatis Thorvnensis. A oto co podaje wstęp do omawianego opracowania:

„Corpus Nummorum Civitatis Thorunensis jest pierwszą od ponad 150 lat próbą kompleksowego opracowania mennictwa toruńskiego. Autorzy zbadali wiele zbiorów muzealnych i prywatnych, dotarli do wielu rękopiśmiennych katalogów zbiorów dawnych, jak i do rzadkich katalogów aukcyjnych. Pozwoliło to na weryfikację wielu informacji o samej monecie, jej wyglądzie oraz o wariantach stempli monet toruńskich. Bardzo wiele pokazanych i opisanych w naszym katalogu monet nigdy wcześniej nie było fotografowanych. Autorzy zgromadzili olbrzymią liczbę zdjęć pozwalających pokazać rzeczywisty wygląd każdego opisywanego typu. Corpus Nummorum Civitatis Thorunensis nie tyle jest historią mennicy toruńskiej, co kompletnym katalogiem monet i banknotów. Przy opisie rzadkich monet zostały one zaopatrzone w przypisy odnoszące się do zbiorów i aukcji w jakich wystąpiły. Starano się zebrać maksymalnie dużo informacji na temat zbiorów, w jakich opisywane warianty znajdowały się na przestrzeni ponad 200 lat.

Katalog został podzielony na trzy części: pierwsza zawiera monety bite w latach 1343 - 1772. Część ta obejmuje domniemane monety bite w mennicy toruńskiej w czasach Zakonu Krzyżackiego, monety miejskie Torunia bite przez królów polskich, oraz monety emitowane przez króla szwedzkiego w czasie okupacji miasta w latach 1656-1059. Kolejna część opisuje pieniądź zastępczy (monety i banknoty). W części trzeciej zgromadzono medale historyczne związane z Toruniem od wieku XVII do XVIII, w dalszej części znalazły się XIX i XX - wieczne medale z okresu polskiej i niemieckiej przynależności miasta, oraz wybrane współczesne....”

**ALEMKA**

Jarosław Dutkowski  
Adam Suchanek

**CORPVS NUMMORVM  
CIVITATIS  
THORUNENSIS**



Gdańsk 2010